



cena 5 zł., Nr 15/45

17 kwietnia 1983 r.

Nakład 15 tys. egz.

FISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

SWIADECTWO II Wojna Światowa najokrutniej obeszła się z narodem Żydów Polskich. Zagłodzono, rozstrzelano i zagazowano całą tę ponad 3-milionową społeczność mającą swój język, wiarę i kulturę, od stuleci zamieszkującą te same co my ziemie. Społeczność, która wobec paralizującego terroru wydawała się nie mieć żadnych szans na jakiśkolwiek opór. Ale 40 lat temu, 19 kwietnia w Wielkopolany poranek kula przywitamy wkraczające do warszawskiego Getta oddziały SS i Gestapo. Po wielkich wywózkach /lato 1942 r./ do pieców Treblinki i Oświęcimia w Getcie pozostało zaledwie około 50 tysięcy wycieńczonych głodem i tyfuszem, zaszczybnych skazańców. Kilkuset spośród nich utworzyło Żydowską Organizację Bojową. Oni to zaczęli ten ostatni, straceńczy bój - powstań w Getcie. W imię obrony nie żyjącego, naszego i waszego czło- wieczeństwa. W imię świadectwa urągającego przemocy i śmiłości. Dajcie, po- chyleni nad bezmierną tragedią unieczestwionego, oddajemy hołd bohater- skim świadkom. Przyrzekamy pamięć i wierność temu, czego bronili.

Solidarność Walcząca

DO LUDU PRACUJĄCEGO MIAST ! 1 Maja jest nasz. To święto jedności i walki o godziwą pracę i płacę. Z takiej walki powstała "Solidarność" - nadzieja na pokonanie wyzysku, fałszu i przemocy, nadzieja na prawdę i sprawiedliwość. Okażmy ją - 1 Maja ! Już czas wydrzeć to robotnicze święto z łap zbrakanych robotniczą krwią. Ludzi pracy z ośrodków przemysłowych całego kraju wywołamy do 1-majowych solidarnościowych pochodów. Odrębnych od pratytnych zbiórek pod trybu- nami czerwonej burżuazji.

Zaprotestuujemy w tym dniu przeciwko bezprawiu stanu wojennego więzie- niu tysięcy działaczy 4-wiązku, przeciwko postępującej ruinie gospodarki i środowiska, przeciwko biedzie i zbrojeniu. Wywołamy wszystkich miesz- kańców miast do wyjścia z domów i uczestnictwa we własnych 1-majowych pochodach. Z własnymi hasłami: o Chlebie!, o Pokój!, o Wolności!, o Niepodległość!, o Solidarność !

Za Radę Solidarności Walczącej
/-/ Karol Morawicki

10.04.1983 r.

Mieszkańcom wro cławia proponujemy do wyboru trzy trasy pochó- dów na plac Czerwony: 1/z ul. Mazowieckiej, 2/z placu Pereca, 3/z placu Strzegomskiego. Pochody zaczynamy o godz. 10. Łączymy spotkanie na placu Czerwonym, Retę i Międzynarodówką.

"SOLIDARNOŚĆ" DZIŚ
UWAGI PROGRAMOWE

1/ W dotychczasowych propozycjach programowych domi-
nowały dwie podstawowe koncepcje: A/oparcie walki o
o organizację kadrową, B/oparcie walki o niezależne
oddolne inicjatywy i aktywność społeczną. Program TKK nie wyklucza koncep-
cji pierwszej, lecz w swych zasadniczych założeniach stawia on, wbrew pozorom,
większe wymagania. Bowiem, według historycznie ujętych ocen, do sku-
tecznej walki w oparciu o organizację kadrową wystarczyłoby czynne zaangażo-
wanie ok. 2% społeczeństwa. Tymczasem niezbędnym warunkiem skuteczno-
ści walki proponowanej przez TKK jest udział w niej szerokiego masz społec-
zeństwa. Niezłomność moralna, nieugięta wola w sensie walki, zdolność do
osobistych wyrzeczeń, odwaga cywilna i przede wszystkim
zdolność do samodzielnego działania - oto cechy, których ocze-
kuje od nas kierownictwo Związku. Od tego, jak wielu z nas tych cech
ni się wykaże, zależy realizacja programu TKK i ostateczny rezultat walki.

2/ CO ROBIĆ? Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie wynika z ogólnej koncep-
cji programu "Solidarność" dziś.

Przede wszystkim nie czekać na szczegółowe instrukcje i wytyczne i
ogólne cele i płaszczyzny walki są wyznaczone. Przykładów samodzielnego od-
dolnych inicjatyw i działań nie brakuje. Reaktywowanie działalności zwią-
zkowej, tworzenie kas zapomogowo-pożyczkowych, działalność informacyjno
-oświatowa na terenie zakładu pracy, kontrola czynności kierownictwa i samo-
rządu, sporządzanie i ogłaszanie w miejscach publicznych raportów o funk-
cjonowaniu zakładu, sprawach pracowniczych, o nadużyciach itd., organizo-
wanie protestów, petycji do władz, różnych form strajku, a ponadto zakłada-
nie wszelkich możliwych niezależnych instytucji od podziemnych wydawnictw
począwszy, a na jawnych i pół-jawnych stowarzyszeniach i komitetach pomocy
przy kościółkach kończąc - to wszystko są założenia dla każdego z nas. Każdy
prawdziwy członek "Solidarności" ma dziś obowiązek czynnie włączyć się do
walki, coś zrobić. Coś może nawet niewielkiego, ale systematycznie. Popiera-
nie walki tylko duchem i biernie przyglądanie się rozwojowi wypadków - to
w obecnych warunkach za mało! Ten, kto z jakiegokolwiek powodów decyduje się
na bierność wyraża tym samym niezgodę na pogrzebanie "Solidarności"
i jej ideałów.

3/ Idea walki postulowana przez TKK, to obudzone po latach zniewolenia społ-
czeństwo, które w systematycznych, masowych działaniach s wiadomie oska-
bia i likwiduje wszystko, co stanowi podstawy zniewolenia i totalitaryzmu.
Z jednej strony, nieustający społeczny opór, stwarzanie faktów dokonanych
w życiu społecznym, prędzej, czy później zmuszą system do przystosowania
się do nowych warunków, do ewolucyjnych przemian. Z drugiej strony, w czyn-
nym działaniu kształtuje się i umacnia nasza solidarność, a jednocześnie
zdolność do przeprowadzenia w odpowiednim momencie strajku generalnego, do
wymuszenia zmian bardziej radykalnych.

4/ "Pragniemy tworzyć płaszczyzny porozumienia i współdziałania z każdym,
komu bliskie są cele naszego ruchu, ze wszystkimi nurtami społecznej aktyw-
ności, które przyjął za swój ideał - wolną i demokratyczną Polskę" - czy-
tamy w oświadczeniu programowym TKK. W ramach takich nurtów mogą i powin-
ny powstawać organizacje o bardziej konkretnym i radykalniejszym programie.
Tak pojęty pluralizm zwiększy nie tylko skuteczność naszej walki, ale rów-
nież wzmocni pozycję TKK. Wspólny cel, zgoda w sprawach zasadniczych, uzna-
nie autorytetu TKK - to wyznaki jedności. Walka na wszystkich możliwych
frontach w ramach ogólnie akceptowanych metod - to naturalne i pożądane
objawy prawdziwego pluralizmu.

5/ Solidarność walcząca zamierza wystąpić wkrótce z własnym konkretnym prog-
ramem walki. Chcielibyśmy, aby dawał on szansę samorealizacji ludzi, któ-
rzy woleliby podjąć bardziej zdefiniowane i zorganizowane działania. W związku
z tym prosimy naszych Czytelników o nadsyłanie swoich uwag, oczekiwań
i propozycji programowych. Sprawy powstające programem postaramy się po-
święcić więcej miejsca.

DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA
DEMAGOGIA I MANIPULACJA

Komuniści, swoją, szepcaną propagandą i na swoim własnym przykładzie od 40 lat wbijają nam do głów, że działalność polityczna to coś szalardzącego. Jak we wszystkim, tak i tu co nieco adokali osiadać. Wielu we wszelkiej działalności politycznej ciągle jeszcze wiekry jakieś machinacje, żydowskie spiski, żądze władzy albo pieniądze. Nawet po sierpniu KOR i KPN traktowane były z rezerwą, bo nie wszystkim mogło się pomieścić w głowie, że oni kiedyś naradzali się ot tak, za frajerów. Trzeba to wreszcie powieścić wyraźnie, że działalność polityczna jest naturalną formą aktywności społecznej i wypływa również z pobudek moralnych, z pewnego typu temperamentu, a nie tylko z żądzy władzy.

Dlaczego jednak tak łatwo daliśmy się w tym względzie otrącić? Otóż rzecz w tym, że nawet jeśli działalność polityczna ma charakter uczciwy, oparty na zasadach przyjętych w cywilizowanym demokracycznym świecie - to niestety zawsze jest w niej coś, co może budzić wątpliwości. Chodzi o konieczność przedkładania skuteczności działania nad bezwzględne dążenie do prawdy, o konieczność zwracania się nie do osoby, lecz do masy, o rezygnację z rozważań absolutnych na rzecz optymalnych. Polityka, człokacz, który zrezygnowałby z odwołania się do zasad, wartości i przeświadczeń, a więc z jakiegokolwiek demagogii, a który kierowałby się zasadą rzetelności, przepadłby w każdym wyborach. Człowiek nie jest niestety istotą doskonałą, a więc i życie społeczno-polityczne nie może być doskonałe. Jak pisał św. Augustyn: Konieczność wszelkiej władzy, wszelkiej polityki jest następstwem grzechu; więc tylko taka władza i taka polityka może być usprawiedliwiona, która ma na celu łagodzenie skutków grzechu. Stąd wynika następstwo moralne, a metody nie powiększają sumy zła na tym świecie - to tak i tylko taka działalność można i trzeba uznać.

U podstaw ogólnych poglądów politycznych leżą zasady moralne, różne przeświadczenia, tradycje i świadomość historyczna. Działalność polityczna wymaga odwoływania się do tych wszystkich czynników, a więc w efekcie do uczuć i emocji. W wolnym demokratycznym życiu politycznym naturalną rzeczą jest powstawanie różnych grup nacisku, wyrażających różne częściowe interesy postawionych sobie celów. Można by więc rzec, że koniec końców wszystko w polityce jest demagogią i manipulacją, lecz wtedy słowa te straciłyby sens. Skąd go potępiania, to słowa te zarezerwowane trzeba dla takich i tylko takich form działalności politycznej, które mają charakter świadomego oszustwa. Takie działania należy demaskować i piętnować, lecz wyraźnie odróżniać od tych przejawów, które są naturalnymi niedoskonałościami polityki.

Musimy więc wyzwolić się nareszcie z tej komunistycznej manery doszukiwania się wszędzie ukrytych spisków, sprzeczki i brudnych interesów. Być może niektórzy "komuniści" rzeczywiście sądzą, że motywem wszelkiej działalności politycznej jest żądza władzy /sądzę po sobie, - lecz jest to objaw prymitywizmu i brak elementarnej wiary w człowieka. Ten, kto we wszystkich uczynkach ludzkich doszukuje się zła i egoizmu jest nieznośną ofiarą komunistycznej pokrzyżki praktyki i propagandy.

Musimy wreszcie uświadomić sobie, że bez możliwości podejmowania działań politycznych bądź iemy zawsze tylko przedmiotem polityki.

Mamy prawo do działalności politycznej i o pełną realizację tego prawa musimy walczyć. Musimy pozabawić zła również tego monopolu, a może nawet przede wszystkim, bo jest to monopol na decydowanie o naszym losie.

PROGNOZY. Oto streszczenie wypowiedzi kilku ekonomistów z Instytutu
 wej pracy oficjalnej /artykuł "Prognozy", "Przegląd Techniczny"
 nr 8/83/. Na pytanie: "Jak rozwinię się sytuacja gospodarcza w 1983 r.?"
 prof. J. Gosiński /Uniw. Łódzki/ odpowiada: "...sytuację oceniam nieko-
 rzystnie... Czynniki pozytywne to: 1/ uspokojenie społeczne stwarzające
 bardziej stabilne warunki pracy, 2/ wzrost eksportu i początek reorienta-
 cji na kraje rozwijające się, 3/ wzrost zdolności rozwojowych z własnych
 środków przedsiębiorstw, 4/ brak rak do pracy... Czynniki negatywne:
 1/ rosnący udział metod dyrektywno nakazowych w kierowaniu gospodarką...
 2/ karynie reguł gry ekonomicznej jednostronnie przez centrum... 3/ wzrost
 zadłużenia kraju za granicą, głównie za w stosunku do krajów socjalisty-
 cznych, 4/ ... regres w rzemiośle, drobnej wytwórczości i rolnictwie spo-
 wodowany polityką podatkową i korupcją aparatu obsługi, 5/ spadek produkcji
 rolnej, spadek hodowli o 3-5,5 mln. szt., 6/ nieudany system pieniężni-
 kredytowy bankowy, 7/ polityka społeczno-ekonomiczna państwa ochrania-
 jąca jednostki najmniej efektywne, a upodatkowująca wydajne, 8/ rosnąca
 spirala inflacji. Prof. A. Koźmiński /Uniw. Warsz./ - prognozy podobne,
 oraz: - powstała konieczność interwencyjnego zakupu pszczyzny lub mięsa, zm-
 niejszenie przydziałów kartkowych, albo kolejne manewry cenowe i neutra-
 lizowanie powstałych z tego napięć społecznych. Doc. B. Wojciechowski
 /Inst. Konjunktur i Cen/: - spadek dochodu narodowego do podziału o ok.
 5%, pogorszenie równowagi rynkowej, kolejna podwyżka poziomu cen, obni-
 żenie normy przydziałów mięsa, rozszerzenie reglamentacji, wymiana pie-
 niądza i ponowne zasadnicze reformy cenowo-płacowe... Dość! Biorąc pod
 uwagę, że rządowi eksperci w krajach komunistycznych nie służy z nadmiaru
 krytycyzmu - cierpię skówa. Jak to wszystko się ma do wystąpienia genera-
 ła-premiera-I-go-sekretarza... do pogodnych pogadań w DTV? Ano tak samo
 jak przegrana z góry wojna do szaleńczych rozkazów i poronionych ~~władz~~
 wodzowskich ambicji.

opr. K.W.

GŁOSY I ODGŁOSY

+++ Dwa czokowe dzienniki skandynawskie ufundowały
 nową światową nagrodę o nazwie "Nagroda Wolności"
 Pierwszym laureatem został Lech Wałęsa.
 +++ Mała eksplozja w gozocięgu przyjaźni Paryż-Moskwa. Rząd francuski
 wydalik 47 dyplomatów i innych urzędników sowieckich wraz z rodzinami.
 Nawet lijalni wobec Kremla komuniści francuscy nie stanęli w obronie tych
 nieudolnych "dyplomatów" spod znaku KGB.
 +++ Wojskowe władze PRL protestuje, przeciwko planom rozmieszczenia
 przez NATO nowych rakiet w Europie. Jeśli wziąć pod uwagę, że obecnie stae
 cjonujące w Europie "Pershing I" mają zasięg tylko do linii Bugu /3/
 a więc w razie czego spadłyby niechybnie na nas, natomiast "Pershing II"
 mają dolatywać znacznie dalej, bo aż za Kijów, Mińsk i Smoleńsk /co każdy
 mógł zobaczyć na planszy prezentowanej w TV prze z red. Woźniaka/, to na-
 suwa się nieodrębne pytanie: o czyją rację stanu dbają "polscy" generałowi
 wie?

+++ Co to jest ZOMO? "Informator Bydgoski" nr 26/3 podaje, że poborowym
 proponuje się odbycie 2-letniej służby w ZOMO. Po 2-miesięcznym przeszkole-
 niu ogólnowojskowym następuje szkolenie "specjalne". Na przynętę - lepsze
 wyżywienie, kilka tys. złotych żołdu, plus premie za akcje. ZOMO to nie
 innego, jak regularne oddziały wojska do walki z ludnością cywilną - odnow
 wiada "IB".

DZIEKUJEMY: Jasica-2000, MB-2000, Granit-1000, Zakaloc-1000, Wilk-1100, Oficyna-
 -12 tys., wiatr-1000, sawer-1000, I-1000, Brówki II-4600, Fotograf
 -1600, Boa-400, Kajak-1000, Myszka kod-5000, Drużba-2000, Malucha-1000, I-1000,
 Darzybórn-2, Tulipan-1, Mania-0,5, Aleksan-2, Korona-2

Numer za nrknięto 12.04. 1983 roku.

Wydaje Agencja Informacyjna
 Solidarności Walczącej